

Sygnatura akt II AKa 309/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SA Maciej Skórniak (spr.)

SA Andrzej Szliwa

Protokolant: Daria Machnik

przy udziale Jerzego Prędoty prokuratora Prokuratury (...) we W.

po rozpoznaniu 30 października 2023 r.

sprawy wnioskodawcy **J. L.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionych przez wnioskodawcę, prokuratora i pełnomocnika Skarbu Państwa

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 14 czerwca 2023 r. sygn. akt III Ko 150/23

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę podwyższa do 400.000 (czterystu tysięcy) zł;

w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

stwierdza, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 309/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
CZEŚĆ WSTĘPNA		

Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 czerwca 2023 roku, w sprawie sygn. akt III Ko 150/23

Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

Granice zaskarżenia

Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

Ustalenie faktów w związku z dowodami

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

Ustalenie faktów

<i>Fakty uznane za udowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	J. L.	W 2022 roku w portalu (...) opublikowany został artykuł omawiający postępowanie karne i dyscyplinarne prowadzone przeciwko J. L.. Bezpośrednią przyczyną tej publikacji było rozpoznanie przez Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej kasacji obwinionego J. L. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.	wydruk publikacji internetowej z dnia 17 marca 2022 roku	359-360
<i>Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

Ocena dowodów

Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	wydruk publikacji internetowej z dnia 17 marca 2022 roku	Wiarygodność tego dowodu nie budzi wątpliwości. Należy jednak wskazać, że publikacja ta jest bezpośrednio związana z rozpoznaniem kasacji wnioskodawcy. Brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło w ten sposób do kolejnej próby celowego dyskredytowania wnioskodawcy jako wykonującego zawód adwokata. Omawiana sprawa i treść przytoczonego orzeczenia ma charakter aktualnej informacji prawnej.

Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Apelację osobistą złożył w dniu 25 lipca 2023	# zasadny	

roku wnioskodawca J. L. zaskarżając wyrok w części oddalającej wniosek (co do pkt II wyroku) na podstawie art. 438 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. zarzucając:

I.obrazę prawa materialnego, to jest art. 552 § 1 k.p.k. poprzez jego niewłaściwa wykładnię prowadzącą do nieprawidłowego zastosowania skutującego ustaleniem przez Sąd a quo rażąco zaniżonej wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy, polegającą na:

naruszeniu zasady pełnego odszkodowania przez odniesienie szkody i krzywdy wnioskodawcy wyłącznie do okresu 10 miesięcy jego tymczasowego aresztowania po dokonaniu – w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – „hipotetycznego” zaliczenia części okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary bez podstawy prawnej do takiego postąpienia, podczas gdy cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 12 marca 2006 r. do 11 października 2007 r. (okres 16 miesięcy) stanowił formę wykonania kary roku i 6 miesięcy pozbawienia

częściowo zasadny

niezasadny

wolności wymierzonej wnioskodawcy za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. od którego popełnienia został uniewinniony na skutek uwzględnienia kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, wobec czego cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 552 § 1 k.p.k.;

nieuwzględnieniu szkody majątkowej i krzywdy wnioskodawcy w okresie po zwolnieniu go z jednostki penitencjarnej, mimo że niesłuszne skazanie go za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzenie mu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą wykonano w okresie od 12 czerwca 2006 r. do 11 października 2007 r., spowodowało trwałą utratę jego źródła utrzymania i do dziś wywiera dla wnioskodawcy negatywne skutki, zaś odmienna ocena Sądu jest niezgodna z brzmieniem art. 522 § 1 k.p.k., jego przyjętą wykładnią, przeprowadzonymi dowodami i wskazaniem doświadczenia życiowego, w świetle których istnieje ewidentny i adekwatny związek przyczynowy między utratą dobrego imienia i niemożnością wykonywania zawodu

przez wnioskodawcę a wykonaniem wobec niego kary, której nie powinien był ponieść;

błędnym pominięciem w ramach utraconych korzyści utraconego przychodu wnioskodawcy, mimo że to przychód (a nie dochód podatkowy) stanowi aktywa pozostawione do dyspozycji osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą (jak wnioskodawca), które mogą być wykorzystane do inwestycji w przedsiębiorstwo, w tym jego trwale składniki powiększające majątek przedsiębiorcy, a jednocześnie zmniejszające jego dochód podatkowy;

błędnym utożsamieniu utraconych korzyści z oszczędnościami, z pominięciem utraconych środków pieniężnych, które byłyby do dyspozycji wnioskodawcy;

błędnym przyjęciem takiej wykładni szkody, która nie uwzględnia faktu, że pozbawienie wolności wnioskodawcy w żadnej mierze nie powiększyło jego aktywów (nie przyniosło mu oszczędności), a jego rodzina musiała pokrywać dotychczas ponoszone przez niego koszty utrzymania siebie oraz zobowiązania wymagalne na skutek pozbawienia

wnioskodawcy wolności z innych źródeł, których Skarb Państwa nie zrekompensował, a zatem nie sposób przyjąć, by zdarzenie wywołujące szkodę przyniosło jednocześnie wnioskodawcy jakąkolwiek korzyść podlegającą potrąceniu z uszczerbkiem;

nienależytym uwzględnieniu istotnych kryteriów wyznaczających rozmiar krzywdy wnioskodawcy doznanej na skutek wykonania wobec niego kary, której nie powinien był ponieść, w tym szczególnych właściwości i warunków osobistych wnioskodawcy do czasu pozbawienia go wolności (w tym wykonywanego zawodu adwokata; renomy w lokalnym środowisku; zażyłych więzi z żoną, czwórką dzieci i rodzicami, którymi się opiekował; przyzwyczajenia do wysokiego poziomu życia), faktu że odbył karę objętą wnioskiem w rygorach tymczasowego aresztowania, które były znacznie surowsze niż w przypadku typowym dla roszczenia z art. 552 § 1 k.p.k. (to jest wykonania kary pozbawienia wolności po wyroku), faktu niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania wnioskodawcy (potwierdzonej orzeczeniami Sądu

Okręgowego w Opolu w sprawie II Ko 87/15 i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie II AKa 234/15), co doprowadziło do przyznania mu zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia rażąco nieodpowiedniego, niezdolnego do rekompensaty krzywdy przez ewidentne niedoszacowanie jej rozmiaru;

uwłaczającym godności wnioskodawcy przyjęciu, że okres jego pozbawienia wolności „stanowi raczej okres krótszy”, podczas gdy rwał on 480 dni, a nawet niesłusznie ograniczony przez Sąd okres 300 dni jest kilkaset razy dłuższy niż badane w sprawach o roszczenia z art. 552 k.p.k. okresy kilkugodzinnego zatrzymania.

II.obrazę prawa materialnego, to jest art. 553a k.p.k., poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia przy uwzględnieniu „hipotetycznego” zaliczenia części okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet hipotetycznej kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności obejmującej dwie kary jednostkowe 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzone

wnioskodawcy za ciąg przestępstw z art. 234 k.k. i za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k., mimo że:

- tego rodzaju zaliczeniem nigdy nie może mieć wpływu na ustalenie zadośćuczynienia (art. 553a k.p.k. wyraźnie wskazuje tylko odszkodowanie);

- skutkiem wyroku Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2022 r., sygn.. akt: I KK 418/22 uniewinniającego wnioskodawcę od popełnienia czynu z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., było uchylenie z mocy prawa kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn.. akt: II AKa 52/11, zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy od 12 czerwca 2006 r. do 11 października 2007 r., a zatem w myśl art. 575 § 2 k.k. w zw. z art. 568a § 2 k.p.k., pozostałe kary objęte uchyloną karą łączną winny być wykonywane odrębnie (w tym w drodze zaliczenia dokonanego na podstawie art. 417 k.p.k.) do czasu orzeczenia nowej kary łącznej, czemu jednak stoi na przeszkodzie zatracie skazania, uniemożliwiający zarazem zaliczenie części okresu rzeczywistego

pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary;

- dokonanie przez Sąd I instancji „hipotetyczne zaliczenie” części rzeczywistego

pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary nie miało podstawy prawnej i odbyło się poza jakimkolwiek trybem procesowym, lekceważąc skutki zatarcia skazania, które wyklucza zaliczenie części okresu faktycznego pozbawienia wnioskodawcy wolności na poczet innej kary;

- kary jednostkowe 6 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnione bezpodatwnie przez Sąd a quo nie miały żadnego wpływu na wymiar kary łącznej orzeczonej wyrokiem Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie II AKa 52/11, gdyż był on wyznaczony na zasadzie absorpcji najwyższą z kar jednostkowych, czyli karą 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wnioskodawca nie powinien był ponieść.

III.obrazę prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na dokonaniu oceny dowodów w sposób nieobiektywny, sprzeczny z regułami prawidłowego

rozumowania i
wskazaniami
doświadczenia życiowego
oraz wiedzy, a nadto
nieuwzględniający
wszystkich istotnych
okoliczności ujawnionych
w toku rozprawy, co
objawiło się:

przyjęciem, że
wnioskodawca – oprócz
niesłusznego skazania za
czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw.
art. 12 k.k. – został skazany
za ciąg przestępstw z art.
234 k.k. i za przestępstwo
z art. 271 § 1 k.k., mimo
że jak wynika z informacji
o wnioskodawcy z
Krajowego Rejestru
Karnego i postanowienia
Sądu Okręgowego w Opolu
z 27 września 2018 r.
skazanie to uległo zatarciu
i zgodnie z art. 106 k.k.
uważa je się za niebyłe;

oceną, że wnioskodawca
odbywał wymierzoną mu
karę pozbawieni wolności
„w standardowych
warunkach bytowych
izolacji penitencjarnej”,
podczas gdy:

- w przeciwieństwie
do standardowej osoby
niesłusznie skazanej w
rozumieniu art. 552 §
1 k.p.k. wnioskodawca
odbył karę w formie
tymczasowego
aresztowania, czyli w
reżimie dalece surowszym
niż reżim wykonywania
kary pozbawienia
wolności, bez prawa do
środków łączności, co
do zasady wykluczonym

kontaktem z rodziną i światem zewnętrznym, z cenzurą korespondencji bez prawa do przepustek, nagród, bez możliwości uzyskania zatrudnienia poza zakładem karnym i z wszelkimi ograniczeniami związanymi z zabezpieczeniem toku postępowania;

- wnioskodawca przebywał w przeludnionej celi, co samo w sobie narusza bezprawnie godność osadzonego;

- na miesiące letnie osadzenia wnioskodawcy przypadła fala rekordowych upałów, co jest wiedzą powszechną, potwierdzona dodatkowo przeprowadzonymi dowodami, a co Sąd zbagatelizował jednym zdaniem, że „wnioskodawcy dokuczali upał” w Areszcie Śledczym we W., co w żadnej mierze nie oddaje powagi przebywania w zamkniętym pomieszczeniu z fatalną wentylacją w towarzystwie kilku mężczyzn w odczuwalnej temperaturze osiągającej 50 stopni;

- wnioskodawca w początkowym okresie osadzenia obawiał się o swoje bezpieczeństwo osobiste, gdyż w areszcie krążyła pogłoska, że jest prokuratorem;

- skrótowo opisana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

„nieregulaminowa sytuacja” z udziałem wnioskodawcy polegała nie tylko na wydaniu mu rozkazu rozebrania się, ale – jak zeznał wnioskodawca – towarzyszyła jej wyrażona posłuzeniem się pałką służbową groźba uszkodzenia ciała wnioskodawcy, a skutkiem zdarzenia była ciągła obawa wnioskodawcy o próbę odwetu ze strony funkcjonariusza służby więziennej, którego nie posłuchał i do którego wezwał przełożonego;

- jak ustalił Sąd, rodzina wnioskodawcy miała znaczne trudności w uzyskaniu zgód na widzenie z nim (jak kilkumiesięczne oczekiwanie), a ograniczenia widzeń przez zastrzeżenie pleksy wnioskodawcy poczytywał za nieuzasadnioną niczym szykanę;

- warunki sanitarno-higieniczne panujące w celi zatrzymań (...)Policji we W. oraz w celach Aresztu Śledczego we W. były fatalne, co opisał nie tylko wnioskodawca, ale też wykonujący wówczas zawód funkcjonariusza Policji świadek M. P.;

- wnioskodawca przez pół roku był pozbawiony wolności w O., a więc w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania swojej rodziny;

c) zaniechaniem ustalenia przychodu wnioskodawcy w latach bezpośrednio poprzedzających pozbawienie go wolności, w czasie jego trwania oraz po odzyskaniu wolności, mimo że przychód ten wynika z przedłożonych zaświadczeń i deklaracji podatkowych;

d) ocenie, że wnioskodawca niesłusznie odniósł przychód, który uzyskiwał do przeciętnego wynagrodzenia (które zdaniem Sądu jest kategorią dochodu), podczas gdy:

- jest wiedzą powszechną, wbrew stanowisku Sądu, że publikowane przez Główny Urząd Statystyczny przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw jest obliczane na podstawie wynagrodzenia brutto (łącznie z podatkiem dochodowym PIT i składkami na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne), a nie wynagrodzeniem netto, a zatem odpowiada kategorii przychodu, a nie dochodu;

- przeciętne miesięczne wynagrodzenie publikowane przez GUS zostało wykorzystane we wniosku jako pewien określony miernik, punkt odniesienia, do obliczenia wysokości spodziewanego przychodu wnioskodawcy w latach 2006-2022,

zaś punktem wyjścia dla obliczeń były rzeczywiście uzyskiwane przez niego przychody, a nie przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw;

e) ocenie, że dowody przedstawione przez wnioskodawcę nie potwierdziły jego żądań w zakresie szkody odniesionej na skutek wykonania kary (w formie zaliczenia tymczasowego aresztowania), której nie powinien był ponieść, pomimo że :

- wnioskodawca udowodnił dokumentami urzędowymi (deklaracjami PIT, zaświadczeniami z Urzędu Skarbowego), wysokość osiągniętych przychodów, zaś ich ustalona relacja do miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw – przy jej zachowaniu na dotychczasowym poziomie – pozwala na ustalenie przychodu, jaki wnioskodawca osiągnąłby, gdy nie pozbawienie go wolności;

- dla osoby wykonującej jednoosobową działalność gospodarczą to przychód, a nie dochód podatkowy, stanowi wartość pieniężną zwiększającą aktywa, pozostającą do dyspozycji przedsiębiorcy, a więc to przychód, a nie dochód podatkowy, stanowi

zarobek podlegający
wyrównaniu;

- wnioskodawca wykazał zgodnymi zeznaniami swoimi, żony, W. K. i P. Ł. oraz zaświadczeniami podatkowymi jego żony, że to wnioskodawca do czasu jego zatrzymania utrzymywał siebie, żonę, czwórkę dzieci, wolnostojący dom, kilka samochodów i finansował coroczne wyjazdy zagraniczne na wakacje z rodziną, gdyż jego żona nie osiągała zarobków na to pozwalających (i nie musiała ich osiągać), a więc logiczne jest, że oszczędności wnioskodawcy sprzed jego zatrzymania w połączeniu z bieżącym przychodem pozwalały mu zapewnić wysoki poziom życia sobie i rodzinie i to mimo poczynienia w latach 2003-2005 znacznych inwestycji w swoją działalność gospodarczą, co wygenerowało wysokie koszty uzyskania przez niego przychodu w tych latach, zaś Sąd niesłusznie uznał wymienione dowody w tym zakresie za „pozostające bez znaczenia”;

- w aktach sprawy III K 52/07 znajdują się postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego na mieniu wnioskodawcy, potwierdzające jego wysokie zdolności

majątkowe przed
pozbawieniem go
wolności, w tym fakt
posiadania przez niego
3 samochodów, których
zakup był jednym
z wysokich kosztów
uzyskania przychodów w
latach 2003-2005;

- z załączonych do wniosku
deklaracji podatkowych
wynika, że niski dochód
podatkowy wnioskodawcy
w latach 2003-2005
wynikał z wysokich
kosztów uzyskania
przychodu w tych latach
(przekraczających nawet
100 % wartości przychodu,
co generowało stratę
podatkową), co nie
oznacza, że równie
wysokie koszty były
niezbędne dla osiągnięcia
przez wnioskodawcę
równie wysokiego
przychodu w kolejnych
latach (przykładowo w
2017 r. koszty uzyskania
przychodów
wnioskodawcy wyniosły
zaledwie 21 % wartości
przychodu);

- do wniosku załączono
(powołane w uzasadnieniu
wniosku) dowodu w
postaci dokumentów
pożyczek i kredytów
zaciągniętych przez
wnioskodawcę i jego
rodzinę na skutek
niesłusznego pozbawienia
go wolności, do których
Sąd a quo w ogóle się nie
odniósł;

- oczekiwanie Sadu a
quo, by wnioskodawca

przedstawił inne dowody swojej szkody nie uwzględnia okoliczności, że od zatrzymania i pozbawienia wnioskodawcy wolności minęło 16-17 lat, a lata uzyskiwania przez niego przychodu generującego oszczędności są jeszcze dawniejsze, zaś dokumenty rachunkowe przechowywane są przez 5 lat, a upływ czasu do nabycia przez wnioskodawcę uprawnień z art. 552 § 1 k.p.k. nie był przez niego zawiniony i elementarna sprawiedliwość wymaga, by negatywne skutki tego upływu czasu obciążały Skarb Państwa, które przez tyle lat podtrzymywała niesłuszne skazanie wnioskodawcy.

IV. obrazę prawa procesowego, to jest art. 168 zd.2 k.p.k., poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia faktu znanego sądowi z urzędu dotyczącego wysokości przyznanych przez sądy kwot zadośćuczynienia w innych sprawach, na który Sąd a quo nie zwrócił uwagi stron w tok przewodu sądowego, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez pozbawienie stron możliwości skorzystania z dowodu przeciwnego, szczególnie wobec ogólnodostępnych informacji o przyznanych zadośćuczynieniach w

znacznie wyższych kwotach.

V. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na pominięciu w tych ustaleniach opisanych już wyżej, a wynikających z przeprowadzonych dowodów, wskazań doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej i reguł logicznego rozumowania, faktów obrazujących rzeczywiste wysokie zdolności majątkowe wnioskodawcy do dnia jego zatrzymania i ich utraty aż do dziś na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności, faktów dotyczących zobowiązań zaciągniętych przez rodzinę wnioskodawcy na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności, faktów obrazujących trwające do dziś negatywne skutki niesłusznego pozbawienia wnioskodawcy wolności.

VI. obrazę prawa materialnego to jest art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., poprzez zaniechanie zasądzenia odsetek od daty doręczenia wniosku dłużnikowi – Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, mimo że wniosek ten pełni funkcję wezwania do zapłaty, które

stawia odszkodowanie i zadośćuczynienie w stan wymagalności.

VII. obrazę prawa procesowego, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., alternatywnie art. 322 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez zaniechanie wykazania inicjatywy dowodowej z urzędu, ewentualnie zaniechanie zasądzenia odpowiedniej sumy odszkodowania według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, skutkujące przedwczesnym oddaleniem wniosku w przeważającej części z uwagi na przyjęcie, że wnioskodawca nie sprostął ciężarowi wykazania szkody i krzywdy w większym zakresie, podczas gdy:

- dochodzone przez wnioskodawcę roszczenia, mimo ich cywilnoprawnego charakteru, zostały celowo osadzone przez ustawodawcę w postępowaniu karnym z uwagi na jego gwarancyjny charakter, który zobowiązuje Sąd do wykazania aktywności dowodowej w razie trudności ze strony wnioskodawcy;

- w procesie o roszczenia z art. 552 § 1 k.p.k. wnioskodawca występuje przeciwko państwu w przeciwieństwie do standardowych sporów cywilnoprawnych charakteryzujących się równorzędnością spierających się stron, co uzasadnia mniejszy rygoryzm formalny niż wobec przeciętnego powoda w postępowaniu cywilnym, tym bardziej że wnioskodawca jest poszkodowany przez państwo, którego obowiązkiem jest ochrona jednostek podległych jego władzy;

- z uwagi na upływ czasu i utratę dokumentacji wnioskodawca miał obiektywnie uzasadnione trudności z dokładnym wykazaniem szkody innymi dowodami iż powołane i załączone do wniosku.

VIII. obrazę prawa procesowego, to jest art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie pouczenia stron o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów, podczas gdy nierówność stron, charakter dochodzonych roszczeń i ryzyko zaskoczenia wnioskodawcy rozstrzygnięciem czyniły

stosowne pouczenie obowiązkowym.

IX. obrazę prawa procesowego, to jest art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie złożenia przez Przewodniczącego składu orzekającego - sędziego Dariusza Kity - żądania wyłączenia go od rozpoznania spraw, mimo że jego bezpośrednim przełożonym - Przewodniczącym III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Opolu - jest sędzia Robert Mietelski, który był referentem w sprawie III K 52/07 Sądu Okręgowego w Opolu, w której zapadli wyrok skazujący wnioskodawcę za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a które to skazanie Sąd Najwyższy uznał w sprawie I KK 418/22 za oczywiście niesłuszne, uniewinniające wnioskodawcę od popełnienia tego czynu w trybie art. 537 § 2 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron wyznaczonym na podstawie art. 535 § 5 k.p.k., co w razie uwzględnienia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie może rodzić majątkową odpowiedzialność regresową sędziego Roberta Mietelskiego wobec Skarbu Państwa na podstawie art. 557 § 1 k.p.k., wywołując

	<p>tym samym uzasadnianą wątpliwość co do bezstronności każdego z sędziów orzekających w III Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Opolu z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty apelacji wnioskodawcy J. L. jedynie w części zasługują na uwzględnienie.</p> <p>Ad. I a)</p> <p>Wnioskodawca formułując swój wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za wykonanie wobec niego kary pozbawienia wolności, ma prawo oczekiwać moralnej i finansowej rekompensaty z powodu kary, którą nie powinien był ponieść. Odszkodowanie i zadośćuczynienie winno zapewnić pełną rekompensatę szkód i krzywd, a zasądzone z tego tytułu kwoty powinny odpowiadać oczekiwaniom i dawać satysfakcję, także w sferze majątkowej. Niestety, zgłoszone przez wnioskodawcę żądania, tak co do sposobu konstruowania ich podstawy, jak i zwłaszcza oczekiwanych wielkości, są nie do zaakceptowania</p>			

z uwagi na obowiązujące sądy zasady orzekania o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu za niesłuszne pozbawienie wolności w postępowaniu karnym.

Niniejsze postępowanie jest wynikiem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 roku, w sprawie I KK 418/22, gdzie w wyniku uwzględnienia kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich zmieniono wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 roku, w sprawie II AKa 52/11, zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 roku, w sprawie sygn. akt III K 52/07, skazującym J. L. za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., gdzie wymierzono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7 części dyspozytywnej wyroku) i uniewinniono go od popełnienia takiego przestępstwa.

Dopiero ten wyrok Sądu Najwyższego otworzył wnioskodawcy możliwość dochodzenia roszczenia na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. Wcześniej postępowanie z wniosku J. L. o odszkodowania i zadośćuczynienie zakończyło się jego nieuwzględnieniem w całości z uwagi na to, że ten – niezależnie od innych rozstrzygnięć w jego sprawie opisanych

szczegółowo w
uzasadnieniu Sądu
Okręgowego (pkt
3.1.3-3.1.6) – powinien
był ponieść karę 1
roku i 6 miesięcy
pozbawienia wolności
(wyrok Sądu Apelacyjnego
we Wrocławiu z dnia 10
grudnia 2015 roku, w
sprawie II A Ka 234/15 –
akt dołączone).

Błędnym jest twierdzenie
skarżącego
wnioskodawcy, że po
wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 14 grudnia 2022
roku (I KK 418/22)
został on uniewinniony
w całość i nie
powinien ponieść żadnej
kary. Sąd Okręgowy
trafnie wskazuje (pkt
3.1.7 uzasadnienia), że
nawet po uchyleniu
skazania pozostały jeszcze
dwie kary wymierzone
wyrokiem Sądu
Okręgowego w Opolu z
dnia 26 lutego 2010
roku, w sprawie sygn. akt
III K 52/07, utrzymane
w mocy wyrokiem
Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu z dnia 14
kwietnia 2011 roku,
w sprawie II AKa
52/11, które nie zostały
wzruszone i tak:

- za przestępstwa z art. 234
§ 1 k.k. w zw. z art. 91
§ 1 k.k., kara 6 miesięcy
pozbawienia wolności;

- za przestępstwo z art. 271
§ 1 k.k., kara 6 miesięcy
pozbawienia wolności.

Nie może ulegać wątpliwości, że po wyroku Sądu Najwyższego utraciła moc kara łączna 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 roku, na poczet której zaliczono wnioskodawcy okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku (blisko 16 miesięcy), a z której wnioskodawca został warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 listopada 2011 roku, sygn. akt V Kow 2891/11/wz.

Powtórzone tu ustalenia Sądu Okręgowego wykazują, że:

- wnioskodawcy orzeczono karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, ale z tej kary, w ramach tymczasowego aresztowania odbył okres od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku (blisko 16 miesięcy), tj. nie całą orzeczoną karę jak twierdzi apelujący;

- po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 roku, wnioskodawca nie został uniewinniony od wszystkich przypisanych

mu prawomocnie przestępstw, ale w mocy pozostało orzeczenie, co do skazania go dwukrotnie na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ma rację Sąd Okręgowy, ale też i skarżący, że wobec zatarcia skazania (postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 27 września 2018 roku, na wniosek samego skazanego), obecnie wykonanie tych kar, wymierzenie kary łącznej oraz zaliczenie okresu pozbawienia wolności w sprawie nie jest możliwe. Sąd takie orzeczenie zapisać nie mogło, choć w innym przypadku wymierzenie kary łącznej mogłoby nastąpić także na wniosek prokuratora lub z urzędu (art. 570 k.p.k.).

W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 552 § 1 k.p.k., przyznaje uprawnienie odszkodowawcze, nie w przypadku każdego uchylonego skazania i każdej kary, ale jedynie „całości lub części kary, której nie powinien być ponieść”. Takie uregulowanie wprost nakłada na Sąd obowiązek badania w jakim zakresie wykonana kara miała podstawy i winna zostać wykonana także po złagodzeniu odpowiedzialności. Nie można więc akceptować twierdzeń skarżącego, że owe omawiane tu

skazania nie mają znaczenia dla jego żądania odszkodowawczego.

Niewątpliwie mają znaczenie i wymierzone tam kary muszą zostać uwzględnione jako kary prawomocne, ale też prawidłowo wykonane.

Sąd Okręgowy uznając niemożność wydania orzeczenia kary łącznej, wskazuje że także w postępowaniu przewidzianym w Rozdziale 58 k.p.k. jest zobowiązany do oceny rozmiaru kary, jaka winna zostać wobec wnioskodawcy wykonana. Sąd (str. 9 uzasadnienia) dokonał oceny owych skazań zgodnie przesłankami wymiaru kary łącznej, i przyjmuje, że kara łączna wymierzona wnioskodawcy winna wynosić 6 miesięcy. Taką też karę traktuje jako karę, którą wobec wnioskodawcy należało wykonać, i w tej części wykonanie kary nie może być traktowane jako bezpodstawne.

Takie stanowisko Sądu Okręgowego nie tylko nie narusza przepisu art. 552 § 1 k.p.k. w zakresie w jakim sformułowane zostały warunki do orzekania odszkodowania i zadośćuczynienia, ale znajduje rzetelne umocowanie w orzecznictwie i poglądach komentatorów. Sytuacja

podobna do omawianej, kiedy dochodzi do zmiany wyroku skazującego, a z uwagi na zaistnienie ujemnej przesłanki procesowej, nie ma możliwości wydania orzeczenia, była przedmiotem rozstrzygnięcia i wymaga tu szerszego przytoczenia „1. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie art. 487 § 1 k.p.k. [d.k.p.k. – przypis autora] przysługuje również oskarżonemu, co do którego - w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej - umorzono postępowanie karne, np. z powodu przedawnienia lub innej ujemnej przesłanki procesowej, wyłączającej dopuszczalność dalszego toczenia się postępowania, np. abolicji lub śmierci oskarżonego, jeżeli u podstaw takiego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej. 2. Za karę, której skazany "nie powinien być ponieść", należy w takim wypadku uznać karę stanowiącą różnicę między karą wykonaną a karą, jaką - według oceny sądu rozstrzygającego o odszkodowaniu - należałoby oskarżonemu wymierzyć, przyjmując prawidłową kwalifikację

prawną jego czynu” – tak uchwala 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1990 r., V KZP 28/90, LEX nr 20431. Uchwała bardzo istotna gdyż pomimo upływu przeszło 30 lat pozostaje aktualna i jest cytowana z aprobatą w komentarzach (Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, art. 552 teza 8, Opublikowano: LEX/el. 2023, Dudka Katarzyna (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, art. 552, teza 3, Opublikowano: WKP 2023).

W konsekwencji akceptować należy stanowisko Sądu meriti, że zachodzi podstawa do ustalenia kary pozbawienia wolności jaka powinna zostać wykonana wobec wnioskodawcy, oraz co do sposobu w jaki okres tej kary (6 miesięcy kary łącznej) został ustalony dla potrzeb postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Skarżący J. L. bezpodstawnie utożsamia natomiast orzeczoną karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z karą odbyłą. Nie ulega wątpliwości, że ten odbył w ramach tymczasowego aresztowania i zaliczenia tego okresu na poczet kary

okres od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku (blisko 16 miesięcy). Ten okres stał się też podstawą jego warunkowego przedterminowego zwolnienia. Jest więc to okresem kary odbytej ocenianej w kontekście złożonego żądania. Z kolei okres objęty warunkowym zwolnieniem, a także okres próby, nie stanowi kary odbytej, która może stanowić podstawę roszczeń odszkodowawczych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 czerwca 2017 roku, w sprawie II AKa 95/17 LEX nr 2663607 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2021 roku, w sprawie II AKa 13/20, LEX nr 3184198).

Podsumowując, przyjęty przez Sąd Okręgowy okres 10 miesięcy kary pozbawienia wolności jako kary nienależnie odbytej, za który wnioskodawca może domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia, nie tylko nie narusza art. 552 § 1 k.p.k., ale został ustalony zgodnie z przewidzianymi w tym przepisie warunkami.

Ad I b) – e)

Skarżący stawiając zrzut naruszenia przepisu art. 552 § 1 k.p.k. zmierza w istocie do

wykazania, że Sąd meriti dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych ustalając - zaniżoną w ocenie wnioskodawcy – wielkość szkody wyrządzonej wnioskodawcy.

Niezależnie od wątpliwej konstrukcji prawnej tak postawionego zarzutu, należy twierdzenia apelującego ocenić jako nieuzasadnione.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że skarżący nie rozróżnia samych konsekwencji prowadzonego wobec niego postępowania, które nie tylko wiązało się ze stosowaniem tymczasowego aresztowania, ale było niewątpliwie długotrwałe i w głównym nurcie zakończyło się w 2014 roku. Zapadały w nim skrajne różne rozstrzygnięcia w kwestii winy wnioskodawcy. A także z uwagi na jego osobę (znanego lokalnie adwokata), postępowanie to było przedmiotem zainteresowania mediów. Tak należy podchodzić także do ostatnich publikacji prasowych, które najprawdopodobniej były zainspirowane niekorzystnym dla J. L. wyrokiem Sądu Najwyższego w zakresie jego odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w

postępowaniu karnym, na podstawie art. 552 k.p.k. dochodzone mogą być nie wszystkie szkody wynikłe z prowadzonego przeciwko wnioskodawcy postępowania, ale wyłącznie te, które były wynikiem wykonania kary.

Jednocześnie, a co znów trzeba w tym miejscu przypomnieć, to na samym wnioskodawcy ciąży obowiązek, nie tyle wskazania, co udowodnienia w sposób procesowy, tak same szkody, jak związku przyczynowego owej szkody z samym zdarzeniem, za który prawo przewiduje odpowiedzialność na podstawie art. 552 k.p.k. (tak choćby: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 roku, w sprawie II AKa 418/16, LEX nr 2196156).

Oceniając zasadniczą tezę wniosku J. L., a za nim i treść zarzutu apelacji, ten wskazuje na szkodę i odpowiedzialność Skarbu Państwa za cały okres od zatrzymania aż do 2022 roku, pomijając, że szkoda (o czym niżej), jeśli istotnie wystąpiła, była w zasadniczym zakresie wynikiem samego postępowania karnego i dyscyplinarnego, nie zaś wyłącznie pozbawienia wolności. Trafnie przy tym przyjmuje Sąd Okręgowy, że także obecnie

należy przyjmować, że pozbawienie wolności w istotnym zakresie (co do kary 6 miesięcy pozbawienia wolności), należało uznać za uzasadnione i zgodne z prawem.

W tym zakresie sformułowane przez wnioskodawcę zarzuty i twierdzenia mają walor jednoznacznie polemiczny. Skarżący utożsamia szkody jakie wskazuje z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem, bez podjęcia nawet próby wykazania, tych części *damnum emergens* i *lucrum cessans*, które wynikły dla niego z samego pozbawienia go wolności oraz jej wykonania w postaci tymczasowego aresztowania. Utożsamia on swoją obecną sytuację finansową, którą ocenia subiektywnie jako nieporównanie gorszą z tą przed aresztowaniem i wyłącznie na tej podstawie twierdzi o przesłankach odpowiedzialności Skarbu Państwa. Takie stanowisko wnioskodawcy, nie tylko nie dało podstawy do dokonania przez Sąd Okręgowy istotnych ustaleń odpowiedzialności i szkody, jak i obecnie nie daje podstawy do zakwestionowania ustaleń dokonanych w tym przedmiocie.

Ustalenie

odpowiedzialności za cały wieloletni okres objęty żądaniem wymagałoby wykazania przede wszystkim samej szkody. Także i w tym zakresie trzeba wskazać na poważne wątpliwości. Skarżący przede wszystkim nie wskazał na konkretne zdarzenia, czynności lub zobowiązania, które pozwalałby na dokonanie choćby szacunkowych ustaleń. Przyznaje on w treści swojej apelacji (k. 312), że z uwagi na upływ czasu nie potrafi wskazać koniecznych wyliczeń, zaś wskazane przez niego zobowiązania w zasadzie pochodzą z okresu już po zakończeniu tymczasowego aresztowania i miały służyć pokryciu zobowiązań zaciągniętych na utrzymanie rodziny podczas jego nieobecności.

Zasadniczym sposobem wyliczenia szkody przez wnioskodawcę jest progresywnie wyliczany przychód z prowadzonej przez niego kancelarii adwokackiej. Przede wszystkim nie można akceptować twierdzeń opartych wyłącznie na danych z lat 2003-2005. Twierdzenia, że przychód wnioskodawcy będzie się stale zwiększał według dotychczasowej progresji powiększonej jeszcze o inflację, i to

jeszcze w perspektywie 15 lat, jest prognozą nad wyraz optymistyczną. Takie rozumowanie nie uwzględnia szeregu czynników o charakterze osobistym, ale przede wszystkim sytuacji rynkowej w zakresie usług prawniczych, w szczególności takich jak otwarcie zawodów prawniczych, związanego z istotnym zwiększeniem się ilości adwokatów i radców prawnych oraz umożliwieniem radcom prawnym wykonywania czynności praktycznie w takim samym zakresie jak adwokatom. Nie trzeba szczególnych danych aby przyjmować, że właśnie w perspektywie ostatnich lat już tylko obiektywne warunki działalności zawodowej adwokatów uległy zmianie, a utrzymanie perspektywy istotnego wzrostu przychodów mogło być nieosiągalne.

Analizując dane o przychodach wnioskodawcy należy także odnotować istotny coroczny wzrost jego przychodów od początku jego działalności adwokackiej, w latach 2003 – 2005, aż do kwoty 106.426,15 złotych. Jednocześnie przychody już po zakończeniu tymczasowego aresztowania, były niższe, i wyniosły w latach: 2009 – 58.890 zł, 2010 – 55.600 zł. Natomiast

we wszystkich kolejnych latach aż do 2021 roku były już istotnie niższe, oscylowały wokół 20.000 złotych, dopiero w 2021 roku wzrosły do 36.045,09 zł. Wskazane dane nie potwierdzają diagnozy wnioskodawcy. Gdyby istotnie prognozować stały wzrost przychodów, to w latach bezpośrednio po opuszczeniu aresztu (2008-2010) przychody te winny być niske, a następnie w wyniku odbudowania zaufania i renomy kancelarii, przychody te winny rosnać choćby do poziomu porównywalnego z tym z 2005 roku (winny więc w 2020 – 2021 roku, uwzględniając inflację, wynosić przeszło 300.000 złotych, jak wskazuje to wnioskodawca). Tak jednak nie jest. Tendencja jest odwrotna, w latach po zakończeniu pozbawienia wolności przychody wnioskodawcy są wyższe (aczkolwiek już nie takie jak przez postawieniem zarzutów), a w następnych latach już utrzymują się na stosunkowo niskim poziomie. Należy to wiązać jednak z ogólną tendencją spadku rentowności usług prawniczych.

Zasadnicze dla oceny twierdzeń skarżącego jest jednak przyjęcie, że nie przychód z działalności usługowej, ale dochód wyliczony w sposób zgodny z obowiązującą

ustawą o podatku od osób fizycznych – ustawa z dnia 26 lipca 1991 roku (Dz.U.2022.2647 t.j. z dnia 2022.12.16) może być podstawą ustalenia wielkości szkody. Skarżący jest w błędzie twierdząc, że całość przychodów jakie uzyskał z prowadzonej działalności gospodarczej, pozostający w jego dyspozycji, należy traktować w kategorii majątku. Art. 22 ust. 1 tej ustawy stanowi: „Kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23”. A więc sam przychód uwzględnia nakłady jakie należało ponieść na ich uzyskanie (warunkujące ich uzyskanie). Nie ma potrzeby omawiania tu szczegółów rozliczeń w tym zakresie. Wystarczającym będzie wskazanie, że w zasadniczym zakresie są to wydatki, które zapewniają normalne funkcjonowanie kancelarii adwokackiej (płace pracowników, składki emerytalne i zdrowotne, opłaty za czynsz, energia elektryczna, paliwo, materiały biurowe, opłaty za telefony, Internet i inne). Wszystkie tego rodzaju wydatki, obciążające przychody, na pewno nie zwiększają

majątku. Natomiast inne wydatki, które ustawa o podatku dochodowym ujmuje jako środki trwałe (art. 22a), wartości niematerialne i prawne (art. 22b) oraz ewentualnie inne, obecnie o wartości wyższej niż 10.000 złotych (art. 22d), uwzględniane jako koszty uzyskania przychodów i przez to pomniejszający dochód do opodatkowania, można by dopiero traktować jako składniki majątku, które powiększają majątek. W konsekwencji należałoby takie wartości doliczać do dochodu podatkowego i sumę traktować jako utracone korzyści za okres pozbawienia wolności wnioskodawcy. Gdyby istotnie takie wydatki zostały przez wnioskodawcę poniesione należałoby je doliczyć do kwoty dochodu wykazanego za 2005 roku (8.359,01 zł + x), a wyliczoną w ten sposób kwotę poddać indeksacji w celu ustalenia aktualnej wielkości tego dochodu jaki wnioskodawca osiągnąłby, a został go pozbawiony przez jego tymczasowe aresztowania przez okres 10 miesięcy.

Wnioskodawca nie zdołał takich składników majątkowych wykazać. Podał jedynie, że w 2006 roku, już bezpośrednio przed aresztowaniem nabył dużej wartości samochód. To jednak

wydatek z okresu późniejszego niż ten jaki należało przyjąć jako podstawę dokonania wyliczeń (rok 2005), jako bezpośrednio poprzedzający tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy.

Analizując także wykazywaną w dokumentacji skarbowej tendencję należy przyznać, że wielkość dochodu nie jest uwarunkowana wielkością deklarowanych przychodów. W latach po 2011 roku, stosunkowo niskie przychody towarzyszyły osiąganym przez wnioskodawcę dochodom. Należy to rozumieć jako wynik braku inwestycji stanowiących owe koszty uzyskania przychodów. Faktycznie więc w 2005 roku wnioskodawca wykazał z tego tytułu duże wydatki. Nie można jednak tego przedkładać na akumulowany majątek, a dopiero to mogłoby stanowić podstawę do wyliczenia utraconego dochodu (*lucrum cessans*). W tym zakresie należy ponownie podkreślić, że to na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania dowodzonych okoliczności. Próby podejmowane przez Sąd w toku przesłuchania wnioskodawcy nie wykazały istotnych konkretów.

Wnioskodawca tezę o istotnej wielkości jego dochodów opiera także na twierdzeniu, że praktycznie wyłącznie, na wysokim poziomie utrzymywał rodzinę, czworo małoletnich dzieci oraz żonę, która w tamtym czasie osiągała tylko skromne dochody. Trudno tym okolicznościom zaprzeczyć, nie czyni tego też Sąd Okręgowy. Jednakże nie sposób te twierdzenia przełożyć na jakikolwiek zobiektywizowany miernik ustalenia poziomu dochodów jakie wnioskodawca uzyskalby, gdyby nie jego tymczasowe aresztowanie. Zwłaszcza, że wskazywane tu twierdzenia pozostają w opozycji z danymi deklaracji w zakresie osiągniętych dochodów, które zostały złożone do urzędu skarbowego i przedstawione sądowi jako dowód w sprawie. Trafnie Sąd Okręgowy, właśnie te dane analizuje i traktuje jako wiarygodną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie, że faktyczne dochody wnioskodawcy kształtowały się na poziomie zaledwie 30% przeciętnego wynagrodzenia muszą budzić wątpliwości. Jednakże także zarzuty

apelacji, które zwalczają te ustalenia Sądu Okręgowego, nie wskazały na istotne przesłanki, które pozwalałyby dochody wnioskodawcy choćby szacować.

Niedopuszczalne jest natomiast, jak wskazał to też Sąd Okręgowy, dokonywanie ustaleń w zakresie dochodów nieujawnianych przez wnioskodawcę. Analiza dokumentacji przedłożonej przez samego wnioskodawcę wskazuje natomiast na poziom dochodów istotnie niższy niż ten, jaki opisuje J. L. i jego żona, a przez to zdecydowanie nieodpowiadający wielkością wskazanym w zgłoszonym żądaniu.

Ad. 1f)-g)

Sąd Apelacyjny z kolei traktuje jako uzasadniony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnoszący się do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a mających zasadnicze znaczenie dla oceny krzywdy jakiej doznał wnioskodawca, a w konsekwencji wysokości ustalonego jako odpowiednie zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy przyjmuje, że warunki wykonywania tymczasowego aresztowania było trudne, choć takie same dla wszystkich osadzonych (3.1.12). Fakt, że

wnioskodawca nie był poddawany szczególnym szykanom, poza jednym opisanym w ustaleniach zdarzeniem, nie przekonuje o mniejszym poziomie uciążliwości wykonania pozbawienia wolności. Przekonując wnioskodawca w treści swoich zeznań wskazuje na szczególny czas stosowania wobec niego aresztowania. Trzeba się zgodzić, że w latach 2005-2007 doszło do nasilenia represji karnych, co skutkowało dużym zwiększeniem liczby osadzonych, a w szczególności przeludnieniem w celach mieszkalnych. Powtarzające się wówczas przypadki niedotrzymywania normy powierzchni wymaganej na osadzonego w nieprzekraczalnym rozmiarze (3 m²), niezależnie, że dotyczył wszystkich osadzonych, musiał się wiązać z istotnymi dolegliwościami, czynił nieznośnymi warunki bytowe. Wnioskodawca wskazuje też, a czemu Sąd Okręgowy nie nadał właściwego znaczenia, że na takie warunki mieszkaniowe nakładało się wyjątkowo upalne lato i doskwierające gorąco. Trudno kwestionować relację J. L. w tym zakresie, zwłaszcza że jest ona przekonująca i logiczna w zakresie

opisywanych zdarzeń. Podobnie należy wskazać na bardzo ograniczony kontakt wnioskodawcy z rodziną. Nie tylko bowiem odmawiano mu widzeń przez okres pierwszych 3 miesięcy aresztowania, a nawet później widzenia odbywały się przez przegrodę. W końcu, samo odbycie widzenia wiązało się istotnymi trudnościami, często po wielogodzinnym oczekiwaniu. To nie wszystkie okoliczności, jakie relacjonuje wnioskodawca, a które należało uwzględnić przy szacowaniu rozmiaru krzywd jakie doznał osadzony, a które nie są wyłącznie normalnymi następstwami takiej sytuacji.

Sąd Okręgowy dopuścił się także błędu w ustaleniach faktycznych będącego wynikiem naruszenia granic swobodnej oceny dowodów z zeznań J. L. i jego żony B. L. w odniesieniu do kwestii pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy przez okres pozbawienia wolności. Sąd odmawiał wiary tym dowodom i odrzuca relacjonowane okoliczności, pomimo że nie było dowodów przeciwnych, które mógłby ocenić jako bardziej wiarygodne, wyłącznie podnosząc brak potwierdzenia relacjonowanych okoliczności oraz brak

obiektywizmu wskazanych świadków. Takiej postawy nie można akceptować. Zainteresowanie wynikiem sprawy, nie może samo przez się przesądzać o braku wiarygodności. Podobnie trudno oczekiwać potwierdzenia w sposób obiektywny takich osobistych okoliczności, zwłaszcza po 15 latach od zdarzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego protest głodowy jaki podjął wnioskodawca, aczkolwiek niedopuszczalny w warunkach wykonywania środka zapobiegawczego, musi świadczyć o wysokiej determinacji wnioskodawcy, o tym, że swoją sytuację procesową traktuje jako wysoce krzywdzącą, a podejmowane kroki prawne jako nieskuteczne. Był to z pewnością środek drastyczny, do którego J. L. sięgnął, skrajnie niekorzystnie odbierając swoją sytuację, w szczególności przedłużającą się izolację. Dopiero po wielu latach, w szczególności po wyroku Sądu Najwyższego, należy jemu przyznać rację w tej sytuacji. Całość sytuacji mogła i miała niekorzystny wpływ na jego zdrowie. Atak kamicy nerkowej, problemy z nerkami, bardzo duży spadek wagi (w tym zakresie Sad Okręgowy dokonuje prawidłowych ustaleń – pkt 3.2.12), nadciśnienie,

a w końcu zaburzenia o charakterze depresyjnym, muszą być traktowane jako pozostające w związku (uległy przynajmniej nasileniu) w związku z osadzeniem w areszcie śledczym.

W końcu nie można odrzucać twierdzeń żony wnioskodawcy w zakresie oceny jego stanu zdrowia wyłącznie na tej podstawie, że ta jest lekarzem innej specjalności, niż wskazane rozpoznanie (pkt 3.2.3). W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzenia świadka B. L. należało ocenić jako dowód wiarygodny także w zakresie wskazywanych tu okoliczności.

Zadośćuczynienie za krzywdę winno być odpowiednie. Sfera decyzji co do wysokości zadośćuczynienia cechuje się znacznym zakresem swobodnej oceny sądu, a luz decyzyjny w tym zakresie wynika z niematerialnego charakteru krzywdy, wieloaspektowości okoliczności, które należy wziąć pod uwagę. Stąd zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. O naruszeniu prawa można mówić w tych przypadkach,

kiedy zasądzona kwota odbiega od rozmiaru poniesionej krzywdy w sposób rażący, jaskrawy, niedający się wprost pogodzić z poczuciem sprawiedliwości. W praktyce chodzi o te przypadki, gdy orzeczone zadośćuczynienie ma charakter wyłącznie symboliczny (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., w sprawie IV KK 371/22, Lex nr 3515867).

Tak też należy oceniać zasadność postawionego przez skarżącego zarzutu w tym przedmiocie. Wszystkie wskazane wyżej okoliczności muszą prowadzić do istotnie innej oceny poziomu krzywdy jaką doznał wnioskodawca w wyniku pozbawienia wolności. Należało więc jako kwotę odpowiednią przyjąć 40.000 złotych za każdy bezprawny miesiąc pozbawienia wolności, dwukrotność tej kwoty jaką przyjął Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny nie znajduje przy tym podstaw, aby oceniać wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie wskazanej we wniosku oraz podnoszonej w apelacji. Kwota 3.000.000 złotych, nawet jeśli jest ona wyliczana przez wnioskodawcę dla całego okresu kary

wymierzonej
prawomocnie, jest
nieadekwatnie wysoka.
Zadośćuczynienie bowiem
musi być odnoszone, nie
tyle do subiektywnych
ocen uprawnionego,
powielać skrajnie wysokie
rozstrzygnięcia w innych
sprawach, ale odnosić się
do realów zarobkowych i
majątkowych
społeczeństwa. Ciągłe jako
miernikiem posługujemy
się przeciętnym
miesięcznym
wynagrodzeniem jako
ekwiwalentu miesięcznego
wysiłku podejmowanego
w celu utrzymania się.
W sytuacji wnioskodawcy
przyznana kwota 40.000
zł za każdy miesiąc
to wielokrotność (6,3 x)
przeciętnego
wynagrodzenia w 2022
roku (Sąd Okręgowy
przyjmuje tu kwotę
6.346,15 zł). To naprawdę
istotna wielkość w
zestawieniu do
obiektywnych mierników
sytuacji majątkowej.

Żądanie w zakresie
przewyższającym tą kwotę
należało traktować jako
nieuzasadnione, także
w świetle powołanych
okoliczności świadczących
o istotnie większej
krzywdzie niż ta wskazana
przez Sąd I instancji.

Ad. II.

O ile należy się zgodzić z
twierdzeniami skarżącego,
że przepis art. 553a k.p.k.
stanowi podstawę do

miarkowania wyłącznie w zakresie odszkodowania, a już nie zadośćuczynienia (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2017 r., w sprawie sygn. akt V KK 104/17, LEX nr 2334907), to jednak taka sytuacja nie miała w ogóle miejsca w niniejszej sprawie. Po pierwsze Sąd I instancji nie odwołał się do tego przepisu, a także miarkowania odszkodowania z uwagi na okoliczności wskazane w tym przepisie. Po drugie: możliwość miarkowania odszkodowania nie mogła mieć miejsca w niniejszej sprawie, gdyż zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary jaką należało uznać za wykonaną prawidłowo, nastąpiło, nie na poczet kary orzeczonej w innym postępowaniu (za inne przestępstwo), ale na karę pozbawienia wolności prawomocnie orzeczoną w tym właśnie postępowaniu (zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 14 kwietnia 2011 roku, w sprawie sygn. akt II Ka 52/11 – co do kary za przestępstwa z art. 234 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k.). W końcu: norma art. 553a k.p.k. odnosi się wyłącznie do przypadków zaliczenia okresu pozbawienia wolności orzeczonego w innym postępowaniu lub w ogóle na poczet kary rodzajowo odmiennej np.

grzywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2017 r., w sprawie sygn. akt V KK 104/17, LEX nr 2334907, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 sierpnia 2019 roku, w sprawie sygn. akt II AKa 200/19, Lex nr 2749033, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lipca 2016 r., w sprawie II AKa 259/16, LEX nr 2101689).

W konsekwencji należy przyjmować, że stwierdzenie braku podstaw do przyznania wnioskodawcy prawa do odszkodowania, ale także zadośćuczynienia, za okres 6 miesięcy stanowiący okres kary odbytej na podstawie prawomocnego wyroku nie narusza wskazanego przepisu art. 553a k.p.k., ale w szczególności wyznaczonego przez przepis art. 552 § 1 k.p.k. sposobu orzekania o karze, której wnioskodawca nie powinien był odbyć. W tym przedmiocie należy się odwołać do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 grudnia 2015 roku, w sprawie II Ka 234/15, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 2 czerwca 2015 roku, w sprawie sygn. akt III Ko 87/15 z wniosku J. L. o przyznanie

odszkodowania i zadośćuczynienia, gdzie wskazano, że fakt zaliczenia okresu pozbawienia wolności na poczet prawomocnie kary orzeczonej w niniejszej sprawie przesądza o braku podstaw do domagania się odszkodowania i zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowania. Obecnie, po wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 roku (I KK 418/22), wyrażony w tej sprawie pogląd nie traci na aktualności, ale odnosić go należy jedynie do części okresu tymczasowego aresztowania, jaki należało obecnie zaliczać na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Skarżący formułując zarzut naruszenia art. 553a k.p.k. (odnośnik 3) ponownie odwołuje się do wyrażonego już wcześniej przekonania o niedopuszczalności wykonania obecnie dwóch odrębnych kar po 6 miesięcy pozbawienia wolności, co do których skazanie nie zostało wzruszone. Kwestia podstawy i zasad oceny wymiaru kary, a za tym i podstaw zaliczenia została omówiona już wcześniej, w doniesieniu do zarzutu z pkt I a) omawianej apelacji. Należy w tym miejscu jedynie podkreślić, że przyjęty przez Sąd Okręgowy sposób oceny okresu za jaki zachodzą

warunki do przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia, nie tylko ma dobre uzasadnienie prawne, ale też zasadza się na prezentowanych już w przeszłości poglądach, akceptowanych przez orzecznictwo i naukę prawa (tak: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1990 r., V KZP 28/90, LEX nr 20431).

Ad. III a)

Jak już wskazano wcześniej zatarcie skazania, a przez to niemożność obecnego wykonania kary, nie stoi na przeszkodzie, a przeciwnie - przepis art. 552 § 1 k.p.k. - zobowiązuje Sąd do badania i ustalenia zakresu kary jaką wnioskodawca powinien był odbyć, a w jakim zakresie kara ta była wykonana bez podstawy prawnej (nie powinien jej ponieść). Sąd w postępowaniu odszkodowawczym nie jest przy tym uprawniony do badania czy skazanie było słuszne i czy istotnie możliwe było orzeczenie kary innej, co do rodzaju, lub np. warunkowe zawieszenie wykonania kary. Nie przekonuje w szczególności twierdzenie skarżącego, że skazania, obecnie zatarte, nie ma znaczenia dla kwestii oceny żądania w niniejszej sprawie. Należało te

skazania uwzględnić tak jak zrobił to Sąd Okręgowy, który przy tym przyjął sposób łączenia kar najbardziej korzystny dla wnioskodawcy.

Ad. III b)

Zarzuty te pozostają zbierze w treści z tymi postawionymi wcześniej w pkt I zarzutów apelacji jako naruszenie przepisów prawa materialnego i omówione już wyżej. W zakresie w jakim skarżący kwestionuje rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznał przez tymczasowe aresztowanie, zarzuty te zostały w części uwzględnione, a ustalenia w tym zakresie Sądu meriti zostały ocenione jako wadliwe (vide odniesienie do zarzutów z pkt I f)-g).

Ad. III c)

Nie polega na prawdzie postawiony tu zarzut apelacyjny (należałoby przypuszczać – naruszenia art. 410 k.p.k.). Treść całości uzasadnienia wyroku wykazuje, aczkolwiek Sąd ad quo nie opisuje tego szczegółowo, że dokonano analizy dostarczonej przez wnioskodawcę dokumentacji skarbowej – deklaracji o osiągniętych przychodach i dochodach. Sąd bowiem odrzuca przyjmowaną przez wnioskodawcę metodę wyliczania utraconych korzyści na podstawie

prognozowanych przychodów. Sąd jednoznacznie wskazuje na metodę opartą na ustalonym dochodzie z lat poprzedzających tymczasowe aresztowanie oraz w oparciu o dochód wyliczony za 2005 roku, przyznaje prawo do odszkodowania za okres tymczasowego aresztowania na przełomie 2006-2007 roku (pkt 3.1.10 uzasadnienia Sądu Okręgowego).

Ad. III d) – c)

Sąd Okręgowy ustala kwotę dochodu jaki osiągnąłby wnioskodawca na podstawie dochodu z 2005 roku. To jest jego indywidualny wypracowany dochód w tym okresie. Odniesienie tej kwoty do jakichkolwiek czynników zobiektywizowanych jest konieczne z uwagi na istotny poziom inflacji jaki towarzyszył nam w przeciągu wielu lat, aż do momentu ustalenia odszkodowania. Możliwe było oczywiście zastosowanie różnych porównań celem waloryzacji odszkodowania np. w oparciu o każdoroczną inflację, w relacji do cen walut, albo jak robi to Sąd Okręgowy, w oparciu o kwotę przeciętnego wynagrodzenia. Nie ma przy tym znaczenia, a to zdaje się akcentować skarżący, że

jest to kwota brutto czy netto, jak w przypadku dochodu wnioskodawcy. Chodzi wyłącznie o zobiektywizowany miernik wartość pieniądza (dochodu). Nie jest tyle ważne jaką miarą wyliczono waloryzację należnego odszkodowania, ważne, żeby to była miara zobiektywizowana, a przez to uczciwa. Stosunek dochodu do przeciętnego wynagrodzenia jest sposobem akceptowanym powszechnie w tego rodzaju orzecznictwie. Dodatkowo jest to czynnik, który zapewnia odwzorowanie realnej wartości pieniądza (osiąganego przez wnioskodawcę dochodu), ale dochód ten wiąże ze wzrostem poziomu dochodów pracowników. Sam skarżący stawia tezę w swoim wniosku, że przez wszystkie lata istotnie zwiększył się poziom zamożności społeczeństwa. Poziom średniego wynagrodzenia odzwierciedla tę tendencję i jako taki jest nawet korzystny dla wnioskodawcy. Zresztą Sąd Okręgowy bierze pod uwagę także inne możliwe sposoby (w oparciu o kwotę przeciętnego wynagrodzenia w roku 2006 powiększonego o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług), ale ten właśnie traktuje jako korzystniejszy dla

wnioskodawcy (str. 11 uzasadnienia).

Ad. III e)

Postawione tu zarzuty w zakresie sposobu ustalenia szkody, w oparciu o osiągnięte przez wnioskodawcę dochody, a nie w oparciu o te deklarowane dla celów podatkowych przychody, były już przedmiotem zarzutów z pkt I apelacji i zostały omówione w odniesieniu do pkt I b)-e).

Skarżący przyznaje przy tym, że nie posiada już obecnie dokumentacji księgowej, która pozwoliłaby ocenić zakres wydatków, które dzisiaj traktujemy jako owe koszty uzyskania przychodów, które pomniejszały dochód. Odtworzenie struktury tych wydatków nie okazało się możliwe także na podstawie relacji samego wnioskodawcy. Ten bowiem wskazywał na istotne wydatki związane z urządzeniem biura oraz utrzymaniem kancelarii i zatrudnieniem pracownika (k. 253-254). Żaden z przytoczonych tu wydatków, odliczonych od dochodu, nie można kwalifikować w kontekście istotnego zwiększenia majątku, który należałoby łączyć z dochodem skarbowym.

Ad. IV.

Notoryjność wielkości orzekanych kwot tytułem zadośćuczynienia za pozbawienie wolności, na którą powołuje się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego wyroku, istotnie, zgodnie z art.168 k.p.k., winna być stronom przedstawiona. Sąd zaniechał tego obowiązku, jednakże naruszenie tej normy procesowej nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Po pierwsze: wnioskodawca jest praktykującym adwokatem i orzeczenia w tym zakresie, często też przedstawiane w mediach są mu znane i do niech się odwołuje. Po drugie: Sąd Okręgowy jak sam przyznaje (str. 13 uzasadnienia), że owe ustalenie tendencji orzecznictwa w zakresie orzekanych kwot zadośćuczynienia traktuje jako: „Co oczywiste powyższe ustalenia miały wyłącznie charakter pomocniczy ...”. Po trzecie: kwota zadośćuczynienia objęta żądaniem wnioskodawcy, wyliczona za cały okres objęty wnioskiem, jest większa nawet niż najwyższe stawki kwoty przywołane przez sąd (2 mil złotych za rok pozbawienia wolności). W końcu: kwota jaką Sąd Okręgowy przyjmuje za średnią najwyższych orzekanych kwot (30.000 zł), diametralnie odbiega

od kwot faktycznie najwyższych oraz kwoty żądania. Już choćby to przekonuje, że ustalona przez Sąd Okręgowy kwota należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, nie jest faktycznie kwotą wyliczonej arytmetycznie średniej z orzeczeń sądowych, a co za tym idzie wykazywanie, że pewnych sprawach zapadały jeszcze wyższe kwoty, nie ma faktycznego znaczenia dla ustalenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższych dywagacji, należy wskazać, że przepis art. 445 § 2 k.c. przewiduje wyłącznie jedną przesłankę ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. winno być ono odpowiednie. W pierwszym rzędzie odpowiednie do wielkości krzywdy jaką doznał sam wnioskodawca. Naprawdę trudno oczekiwać zobiektywizowanego sposobu ustalenia zadośćuczynienia. To może być prawidłowo ustalenie wyłącznie przez Sąd, na podstawie okoliczności sprawy, przy zachowaniu istotnej swobody orzekania. W tym zakresie ustawodawca obdarza właśnie Sąd zaufaniem co do właściwej, uczciwej i sprawiedliwej oceny przyznanej z tego tytułu kwoty. Kwestia ta nie jest też kwestionowana

w poglądach orzecznictwa. Trzeba jednak wobec twierdzeń skarżącego przywołać niedawne orzeczenie Sądu Najwyższego: „Sfera decyzji co do wysokości zadośćuczynienia cechuje się znacznym zakresem swobodnej oceny sądu, a luz decyzyjny w tym zakresie wynika z niematerialnego charakteru krzywdy, wieloaspektowości okoliczności, które należy wziąć pod uwagę. Stąd zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym wyłącznie wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia. O rażącym naruszeniu prawa można zaś twierdzić w tych przypadkach, kiedy zasądzona kwota odbiega od rozmiaru poniesionej krzywdy w sposób rażący, jaskrawy, niedający się wprost pogodzić z poczuciem sprawiedliwości. W praktyce chodzi o te przypadki, gdy orzeczone zadośćuczynienie ma charakter wyłącznie symboliczny” – tak postanowienie z dnia 20 października 2022 roku, w sprawie sygn. akt IV KK 371/22, LEX nr 3515867.

Niejednokrotnie natomiast orzecznictwo przy ustalaniu wielkości

kwoty zadośćuczynienia odwołuje się do poziomu życia społeczeństwa (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., w sprawie IV KK 371/22, Lex nr 3515867; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 lipca 2021 roku, w sprawie II AKa 140/21, LEX nr 3410184 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 maja 2020 roku, w sprawie sygn. akt II AKa 16/20, LEX nr 3036525). To właśnie ujęcie egalitarne poziom dochodów osiąganych przez większość społeczeństwa, dochodów stanowiących o akceptowalnym poziomie życia, ma stanowić czynniki kształtujący kwotę zadośćuczynienia za cierpienia jakich doznał wnioskodawca.

Już orzeczenie Sądu I instancji przyznające wnioskodawcy wielokrotności przeciętnego wynagrodzenia nie może być traktowane jako rażąco niskie, czy jedynie symboliczne. Po uwzględnieniu dodatkowo tych okoliczności, które Sąd Okręgowy pominął, albo nie nadał im właściwego znaczenia, podwojona kwota zadośćuczynienia jest - w ocenie Sądu Apelacyjnego - kwotą odpowiednią i sprawiedliwą, nawet jeśli

nie spełnia ona oczekiwań wnioskodawcy.

Ad. V.

Sformułowany tu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych należy traktować, w świetle uzasadnienia apelacji jako także jako błąd samoistny. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody, a także gdy prawidłowo je ocenił. Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone. Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach" (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrok z dnia 9 sierpnia 2018 roku, II AKa 184/18 LEX nr 2556688).

O ile Sąd Apelacyjny częściowo uwzględnił zarzuty wnioskodawcy w zakresie kwoty zadośćuczynienia, to co do wielkości szkody wyrządzonej przestępstwem, brak jest podstaw do ustalenia błędu dowolności dokonanych ustaleń. Sąd Okręgowy opierał się na deklaracjach podatkowych. Dowody te, a w szczególności stwierdzone tam przychody i dochody, nie zostały zakwestionowane przez samego wnioskodawcę. Jak wskazano to już wyżej, nie ujawniły się też okoliczności, które istotnie pozwalałyby całość przychodów uzyskiwanych przez wnioskodawcę przed tymczasowym aresztowaniem traktować jako jego szkodę wyrządzoną w jego majątku. Odwołanie się natomiast do samych „wskazań doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej i reguł logicznego rozumowania, faktów obrazujących rzeczywiste wysokie zdolności majątkowe wnioskodawcy” i danie tym twierdzeniom prymatu nad dokumentacją skarbową, byłoby niewątpliwie obarczone dowolnością i nieracjonalne. W tym zakresie Sąd meriti miał pełną

podstawę, aby dokonywać ustaleń w oparciu o dokumenty, a nie obraz rzeczywistości kreślony przez wnioskodawcę w jego zeznaniach i dokumentach procesowych.

Ad. VI.

Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 481 § 1 k.c. orzekając o odsetkach, nie od momentu zgłoszenia żądania, ale do dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Należy tu odwołać się do utrwalonego poglądu, że „odsetki od sumy pieniężnej stanowiącej odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, która jest już wymagana i dlatego odsetki przysługują od dnia uprawomocnienia się wyroku” – tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2018 roku, w sprawie II AKa 193/18, Lex nr 2586137). Orzeczenie jest wyrazem poglądu, który należy także obecnie podzielać.

Ad. VII.

Oceniając teść postawionego tu zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i inne, należy wskazać, że swoisty

charakter postępowania
odszkodowawczego
przewidzianego w
rozdziale 58 kodeksu
postępowania karnego,
a za tym stosownie
przepisu w pierwszym
rzędzie przepisu tego
kodeksu obarcza właśnie
Sąd odpowiedzialnością
za ustalenie prawdziwego
stanu rzeczy. Sąd istotnie
sąd ma możliwość, a
czasem i obowiązek
prowadzenia dowodu z
urzędu albo wykazywania
istotnych dla sprawy
okoliczności.
Jednocześnie te
uregulowania są
modyfikowane
odesłaniem do przepisów
kodeksu postępowania
cywilnego w kwestiach
nieuregulowanych w tym
kodeksie oraz kodeksu
cywilnego. Odesłanie to
obejmuje przy tym tak
zasadnicze kwestie jak
zasady odpowiedzialności
odszkodowawczej, ale
też rolę stron w
procesie dowodzenia.
Bez wątplenia, nie
pozbawiając sądu prawa
inicjatywny dowodowej,
zastosowanie ma w tu
przepis art. 6 k.c., gdzie
to właśnie na stronie ciąży
obowiązek wykazania
swoich twierdzeń (tak: Sąd
Apelacyjny we Wrocławiu
wyrok z dnia 25
października 2017 roku, w
sprawie sygn. akt II AKa
296/17, lex 2402343 oraz
wyrok z dnia 12 grudnia
2018 roku, w sprawie
sygn. akt AKa 350/18, Lex
2620790. Sąd wykazania

w tym postępowaniu naruszenia wskazanych przepisów wymagałoby rzeczywiście wystąpienia szczególnych okoliczności, gdzie choćby zasady współżycia społecznego przemawiałyby za aktywnością sądu, przed samym zainteresowanym. W niniejszej sprawie wnioskodawca ma nie tylko rozeznanie, ale ma też szczególne kwalifikacje prawnicze, które pozwalają mu prowadzić przemyślany proces wykazania swoich roszczeń.

Zasadniczym dla oceny tego zarzutu jest natomiast fakt, że naruszenie wskazanych przepisów, aby było skuteczną podstawą odwoławczą, wymaga skutku w postaci wykazanej możliwości wpływu uchybienia na wynik sprawy. W tym zakresie, brak choćby twierdzenia, jaka winna być aktywność dowodowa sądu i jakie okoliczności mogłyby wykazać. Przesądza to o niezasadności także i tego zarzutu apelacji.

Ad. VIII.

Trzeba akceptować stanowisko, że przepis art. 558 k.p.k. może stanowić odesłanie także do przepisu art. 156¹ k.p.c., choć jest to uregulowanie znacząco młodsze, bo wprowadzone ustawą z dnia 4 lipca 2019

r. (Dz.U.2019.1469), niż przepis k.p.k. zawierający odesłanie. Przepis ten w brzmieniu: „W miarę potrzeby na posiedzeniu przewodniczący może pouczyć strony o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów”

– art. 156¹ §1 k.p.c. Już sama treść tego przepisu jest warunkowa. To uprawnienia przyznane Sądowi, który może wcześniej swoje stanowisko ujawnić, inspirując strony do inicjatywy dowodowej lub nawet ugody, w celu zapewnienia sprawnego rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym. Norma ma przy tym wyłączać możliwość postawienia sądowi zarzutu (wniosku) o stronniczość i wyłącznie sędziego od udziału w sprawie z tej przyczyny.

Wskazane tu uregulowania pozostają faktycznie nieprzydatne w realiach niniejszej sprawy. Nie tylko brak jest konkretnych obowiązków, które mogłyby naruszone, powodować skuteczny zarzut odwoławczy. W końcu też brak jest podstaw do twierdzenia, że w tych okolicznościach sprawy, sceptyczne nastawienia sądu do twierdzeń wnioskodawcy, nieujawnione wcześniej,

mogło mieć faktycznie wpływ na wynik sprawy.

Ad. IX.

Wyłączenie sędziego od udziału w sprawie przede wszystkim wymaga wykazania okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości, co do jego bezstronności w sprawie (art. 41 k.p.k.). Jako podstawę twierdzenia o takiej podstawie wyłączenia skarżący przyjmuje wyłącznie udział sędziego Roberta Mietelskiego w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone przez Sąd Najwyższy w wyniku skargi Rzecznika Praw Obywatelskich, a obecnie stanowiącego podstawę wniosku odszkodowawczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność ta nie przesądza o wystąpieniu uzasadnionych wątpliwości, co do bezstronności sędziego referenta w sprawie.

Jednocześnie należy wskazywać, że okoliczność ta była znana wnioskodawcy już wcześniej, w momencie, kiedy kierował swój wniosek o odszkodowania do Sądu Okręgowego w Opolu. Nie podniósł tej okoliczności jako wniosek osobisty o wyłączenie tego sędziego. Akceptował taką możliwość. W tym zakresie należy odwołać się do treści art. 41 § 2

<p>k.p.k. gdzie przewidziany został termin prekluzyjny do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego.</p> <p>Z takiej postawy wnioskodawcy należy wnosić, że ten sam nie widział przeszkody w rozpoznaniu sprawy przez sędziego Wydziału III Sądu Okręgowego w Opolu, nie zgłaszał ze wskazanej przyczyny. Nie można przez to czynić zarzutu sędziemu, że w tożsamy okolicznościach nie dopatrywał się wystąpienia przeszkody w rozpoznaniu sprawy wnioskodawcy. Sąd Apelacyjny także takich uzasadnionych przyczyn do wyłączenia sędziego nie stwierdził.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Podnosząc powyższe zarzuty skarżący, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z odsetkami w wysokościach wskazanych w żądaniu wniosku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		

<p>Sąd uwzględniając jedynie w części zarzutu apelacji, zmienił zaskarżony wyrok w pkt I części dyspozytywnej, podwyższając kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia do 400.000 złotych. W pozostałym zakresie, z przyczyn opisanych wyżej, nie uwzględniając zarzutów tej apelacji, nie uwzględnił jej dalej idących wniosków.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Apelację w piśmie z dnia 7 lipca 2023 roku złożył prokurator Prokuratury (...)w O., na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k., zaskarżając wyrok na niekorzyść J. L. w części dotyczącej punktu I rozstrzygnięcia, zarzucając:</p> <p>błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji, że w związku z uniewinnieniem J. L. w wyniku kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn.. I KK 418/22, od popełnienia przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w związku z pozostaniem w obrocie prawnym dwóch skazań niepodlegających (wobec zatarcia skazania)</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>połączeniu wyrokiem łącznym, tj.</p> <p>z art. 234 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;</p> <p>z art. 271 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności hipotetyczna kara łączna orzeczona w niniejszej sprawie wynosiłaby 6 miesięcy pozbawienia wolności, co z kolei skutkowało błędnym i nieuprawnionym przyjęciem przez Sąd I instancji, iż wymiar kary, jakiej J. L. nie powinien był ponieść, wynosi 10 miesięcy pozbawienia wolności i zasądzeniem odszkodowania i zadośćuczynienia za okres 10 miesięcy, podczas gdy wobec braku rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej, Sąd I instancji związany był z treścią dwóch prawomocnych skazań na kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem wymiar kary pozbawienia wolności, jakiej wnioskodawca nie powinien był ponieść zgodnie z treścią prawomocnych orzeczeń oraz okres za jaki wnioskodawcy przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie wynosi 4 miesiące.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za</p>		

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych postawionych w apelacji prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Sąd oceniając zarzuty apelacji wnioskodawcy wskazał na wykładnię przepisu art. 552 § 1 k.p.k. dokonaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1990 roku, w sprawie V KZP 28/90, Lex nr 20431. Normę odnoszącą się do kary, której wnioskodawca „nie powinien był ponieść” odnosić należy w ogóle do samej kary, jak i do zaliczenie na jej poczet okresu kary dotychczas odbytej przez wnioskodawcę. Prezentowany przez skarżącego pogląd prawny o odrębnym wykonania kar, rozbieżnie niż w przypadku apelacji wnioskodawcy, zakłada zaliczenie okresu tymczasowego aresztowanie na poczet każdej kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 roku (III K 52/07), w zakresie w jakim orzeczenie utrzymane zostało w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 roku (II AKa 52/11). Podstawą poglądu</p>		

o zaliczeniu okresu odbytej kary, jak i o potrzebie dokonania karnoprawnej oceny zaistniałych warunków do wymierzenia kary łącznej, są tożsame i wynikają z wykładni dokonanej wskazaną uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1990 roku.

Sąd Okręgowy w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie był więc uprawniony, a stricte zobowiązany, aby dokonać, nawet pomimo wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej, ustalenia kary łącznej dla potrzeb tego postępowania. Tożsama podstawa prawna przemawiała w ogólnie obecnie za zaliczeniem okresu odbytego przez wnioskodawcę tymczasowego aresztowania. Sąd Apelacyjny akceptuje to stanowisko jako prawidłowe.

Prawdą jest natomiast, że Sąd Okręgowy miał możliwość ustalenia owej kary łącznej jaka zostałaby wymierzona w pełnym zakresie, stosując metody do absorpcji do kumulacji. Sąd przyjmuje rozstrzygnięcie najkorzystniejsze – 6 miesięcy kary łącznej, ale nie z uwagi na „względność” takiej właśnie kary, ale z uwagi na przytoczone

okoliczności (postawa prawna pkt 1) stanowiące przesłanki orzekania o wymiarze kary łącznej (rodzaj i charakter przypisanych przestępstw oraz ich zbieżność czasową). Te przesłanki trzeba akceptować, zwłaszcza, że już orzekając karę łączną Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 roku, wymierzył karę łączną właśnie jako pełną absorpcję. Sama zaś apelacja prokuratora nie zawiera istotnych okoliczności, które kwestionowałyby postawy orzekania o karze łącznej, jaka winna w tej sprawie zapaść, jak i o jej konkretnym możliwym wymiarze wskazanym przez Sąd I instancji.

W tych okolicznościach należy akceptować stanowisko, że wnioskodawcy przysługuje prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za okres 10 miesięcy nienależnie odbytej kary, stanowiącej w istocie okres jego tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie. Jedynie natomiast karę 6 miesięcy pozbawienia wolności należy traktować jako karę, którą wnioskodawca winien był odbyć. Jedynie w tym zakresie jego żądania muszą być traktowane jako niezasadne.

Wniosek			
Prokurator wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 7.615,38 zł tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Niepodzielenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji musiało skutkować także dorzuceniem wniosków tego środka zaskarżenia.			
3.3.	<p>Apelację złożył także pełnomocnik reprezentującego Skarb Państwa prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, na podstawie art. 425 § 1, 2 i 3 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżając wyrok w części:</p> <p>w punkcie I w części zasądzonej od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz Wnioskodawcy kwoty ponad 7.615,38 zł, tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku;</p> <p>w punkcie I w części zasądzonej od</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę ponad 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku;</p> <p>zarzucając: - na podstawie art. 438 pkt 1a) k.p.k. – obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 552 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy w Opolu może hipotetycznie ustalić jaka kara łączną byłaby orzeczona względem wnioskodawcy dla ustalenia przesłanki wyrażonej w art. 552 k.p.k., to jest jakiej kary Wnioskodawca nie powinien ponieść, pomimo iż wobec braku możliwości orzeczenia w przedmiocie kary łącznej Sąd Okręgowy w Opolu związany był treścią dwóch prawomocnych skazań Wnioskodawcy na kary każda po 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem wymiar kary, zgodnie z treścią ww. prawomocnych orzeczeń za którą Wnioskodawca mógłby się domagać odszkodowania i zadośćuczynienia w trybie art. 552 k.p.k. wynosi 4 miesiące.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja Prezesa Sądu Apelacyjnego we</p>		

Wrocławiu okazała się niezasadna w całości.

Skarżący stawiając zarzut naruszenia przepisu art. 552 § 1 k.p.k. (właściwie w niniejszej sprawie), podobnie jak prokurator, podnosi te same zarzuty związane z niedopuszczalnością łączenia kar jednostkowych po 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz konieczności uwzględniania całego tego okresu jako kary odbytej przez wnioskodawcę prawidłowo. Wobec tożsamości zarzutu z tym zawartym w apelacji prokuratora, wcześniej prezentowane przez Sąd stanowisko w tym przedmiocie pozostaje całkowicie aktualne i tożsame wobec zarzutów niniejszej apelacji.

Należy jedynie powtórzyć, że zachodzi tożsamość podstaw prawnej w art. 552 § 1 k.p.k., taka sama do pomniejszenia okresu wykonanej nieprawidłowo kary, przez jego nieformalne zaliczenie, jak i ustalania wymiaru należnej kary łącznej. Strony natomiast w przeciwnych kierunkach dokonują wykładni prawa w zaistniałej sytuacji procesowej. W oceni Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepis art. 552 § 1 k.p.k. oceniając

<p>możliwość wymierzenia kary łącznej oraz za ten okres odmawiając wnioskodawcy prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia.</p> <p>Brak jest także w apelacji skarżącego przedstawiciela Skarbu Państwa argumentów przesądzających o konieczności wymierzenia wnioskodawcy kary łącznej, innej niż ta w skazana przez Sąd meriti.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Skarżący wniósł, na podstawie art 437 § 2 k.p.k. o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy kwoty 7.615,38 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Podobnie jak w przypadku apelacji prokuratora, także i tu, niezasadność zarzutów apelacji przesądzało o braku podstaw do orzeczenia zgodnie z wnioskami tego środka zaskarżenia.</p>		

OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
4.1.	Nie stwierdzono występowania okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu określonych w art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
pkt II wyroku. Orzeczenie w zakresie odszkodowania, odsetek od zasądzonych kwot oraz kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Wyrok utrzymano w mocy wobec niestwierdzenia w toku kontroli odwoławczej: - istnienia bezwzględnych powodów odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k., - tego, że utrzymanie w mocy wyroku skutkowałoby rażąca niesprawiedliwością orzeczenia (art. 440 k.p.k.), - a także stwierdzenia z powodów opisanych w sekcji 3. nietrafności pozostałych podniesionych we wszystkich apelacjach zarzutów (art. 438 pkt 1a, 2 i 3 k.p.k.).	
Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
pkt. I wyroku. Orzeczoną kwotę zadośćuczynienia zasądzonej do Skarb Państwa na rzecz wnioskodawcy J. L. podwyższono do kwoty 400.000 zł.	

Zwiąże o powodach zmiany	
Uwzględnienie części zarzutów apelacji wnioskodawcy, a odnoszących się do ustalenia rozmiaru krzywdy jaką ten doznał przez jego tymczasowe aresztowania, skutkowało, z przyczyn wskazanych w pkt 3.1 niniejszego uzasadnienia, podwyższeniem zasądzonej kwoty.	

<i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
<i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i>		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylecia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylecia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiąże o powodach uchylecia		
<i>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i>		

Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
pkt III.	Orzeczenie oparte zostało na art. 554 § 4 k.p.k. stanowiącym, że postępowanie wolne jest od kosztów sądowych.

PODPIS
Maciej Skórniak Jerzy Skorupka Andrzej Szliwa

Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	Wnioskodawca J. L.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Orzeczenie w części oddalającej zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia.
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Prokuratury Okręgowe w Opolu	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Orzeczona kwota odszkodowania i zadośćuczynienia.	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	Reprezentant Skarbu Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Orzeczona kwota odszkodowania i zadośćuczynienia.	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana